

KS. JÓZEF RYBCZYK

WŁADZA DYSPENSOWANIA OD PRZESZKÓD MAŁŻEŃSKICH W MOTU PROPRIO *PASTORALE MUNUS*

Na zakończenie drugiej sesji soboru watykańskiego papież Paweł VI ogłosił dnia 30 listopada 1963 roku motu proprio *Pastorale munus* z mocą obowiązującą od dnia 8 grudnia 1963 r. Następnie po dokonaniu pewnych koniecznych zmian wspomniane motu proprio zostało opublikowane w styczniu 1964 r. w *Acta Apostolicae Sedis*¹. Nowy dokument papieski w znacznym stopniu rozszerzył władzę biskupa rezydencjalnego, wyposażając urząd biskupi w nowe uprawnienia i przywileje. Uprawnienia (facultates) są wyszczególnione w 40 punktach, przywileje zaś (privilegia) — w ośmiu punktach. Swoją treścią obejmują one wiele dziedzin prawa kanonicznego. W ramach niniejszego artykułu ograniczę się do omówienia uprawnień dotyczących sprawy udzielania dyspens małżeńskich i uzdowień w związku nieważnych małżeństw. Obie te sprawy są uregulowane w motu proprio w punktach 19, 20, 21 i 22. Do chwili ukazania się motu proprio *Pastorale munus* biskupi korzystali w tym względzie z uprawnień, jakie przysługiwały im z władzy zwyczajnej z samego Kodeksu lub z władzy delegowanej z facultates quinquennales. Uprawnienia kodeksowe w tym względzie — powiedzmy to otwarcie — były bardzo ograniczone i zamykały się w kanonach 15, 1043 i 1045. Władza zaś z uprawnień pięcioletnich była o wiele szersza. Nowe uprawnienia z motu proprio *Pastorale munus* są uprawnieniami stałymi i przejawem władzy zwyczajnej, a więc w jakimś sensie zajmują miejsce uprawnień pięcioletnich. Niewątpliwie będzie rzeczą ciekawą zbadać, o ile na omawianym odcinku uległa zmianie władza biskupa na gorsze lub lepsze w świetle nowych uprawnień z *Pastorale munus*. W tym celu w ramach niniejszego artykułu przeprowadzę dokładną analizę uprawnień biskupa płynących z jednego i drugiego dokumentu papieskiego. Konfrontacja jednych i drugich uprawnień pozwoli wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Na podstawie uprawnień pięcioletnich, które *Stolica Apostolska* zgod-

¹ *Litterae Apostolicae motu proprio datae quibus facultates et privilegia quaedam episcopis conceduntur*, AAS 56 (1964) 5—12.

nie z motu proprio *Post datam* z 20 kwietnia 1923 r.² nadaje ordynariuszowi³ poprzez Kongregację Konsystorialną, ordynariusz posiada dość rozległą władzę udzielania dyspens małżeńskich i uzdrawiania w związku nieważnych małżeństw. Według kompetencji ustalonej przez Kodeks władzę tę nadają ordynariuszowi Kongregacja Świętego Oficjum, Kongregacja dla Sakramentów i Penitencjaria. Co do zakresu, czyli przedmiotu dyspensy, władzą tą objęte są następujące przeszkody.

1. Z upoważnienia Kongregacji Świętego Oficjum ordynariusz może dyspensować od przeszkody różnicy wyznania (*impedimentum mixtae religionis*). Z zasady więc władza ta nie obejmuje przeszkody różnicy religii (*impedimentum disparitatis cultus*), a tylko wyjątkowo *ad cautelam* może ordynariusz udzielić dyspensy od tej przeszkody, gdy mianowicie powstaje roztropna wątpliwość co do faktu chrztu strony akatolickiej⁴. Możliwość udzielenia dyspensy od przeszkody różnicy wyznania lub wyjątkowo od przeszkody różnicy religii jest tu uwarunkowana spełnieniem wymogów stawianych przez kan. 1061. Są to, jak wiadomo, warunki istotne, od których zależy ważność udzielonej dyspensy. Muszą więc zachodzić słuszne i poważne przyczyny. Ponadto strona akatolicka ma obowiązek złożenia rękojmi, że współmałżonkowi katolickiemu nie będzie groziło żadne niebezpieczeństwo utraty wiary, obie zaś strony mają obowiązek złożenia rękojmi, że całe potomstwo, które urodzi się z tego małżeństwa, będzie ochrzczone i wychowane po katolicku. Wreszcie udzielający dyspensy musi urobić sobie pewność moralną, że złożone rękojmie będą wypełnione. Należy zaznaczyć, że rękojmie są zawsze wymagane do ważności dyspensy⁵. Według wyjaśnienia Św. Oficjum z 10 maja 1941 r. wystarczą tu jednak tzw. rękojmie równoznaczne i niekoniecznie muszą to być rękojmie formalne⁶. Takie równoznaczne ręk-

² AAS 15 (1923) nn.

³ Podmiotem tych uprawnień jest ordynariusz, podczas gdy w *Pastorale munus* uprawnienia przysługują biskupowi rezydencjalnemu.

⁴ *Index facultatum quinquennialium* (Form. III), S. C. S. Officii: „Dispensandi, iustis gravibusque accedentibus causis, cum subditis etiam extra territorium aut non subditis intra limites proprii territorii, super impedimento mixtae religionis, et, si casus ferat, etiam super disparitate cultus, ad cautelam, quoties prudens dubium oriatur de collatione baptismi partis acatholicae”.

⁵ Can. 1061: „Ecclesia super impedimento mixtae religionis non dispensat, nisi urgeant iustae ac graves causae, cautionem praestiterit coniux acatholicus de amovendo a coniuge catholico perversionis periculo, et uterque coniux de universa prole catholice tantum baptizanda et educanda, moralis habeatur certitudo de cautionum implemento”.

⁶ „Etsi S. Sedes e praxi immemoriali exegerit et nunc stricte exigat ut conditionibus adimplendis in quibuslibet matrimoniis mixtis cautum sit per formalem promissionem ab utraque parte explicite requisitam et praestitam, tamen usus facultatis dispensandi, sive ordinariae sive delegatae, invalidus dici nequit si

kojmie istnieją wtedy, gdy strona spełnia takie akty, z których można wnosić i na forum zewnętrznym można stwierdzić, że uświadamia sobie obowiązki, jakie na niej spoczywają i ujawnia mocne postanowienie wypełnienia podjętych obowiązków. O istnieniu równoznacznych rękoi w stopniu wystarczającym łatwiej przyjdzie się upewnić, gdy strony żyły już ze sobą jakiś czas w nieważnym związku małżeńskim, a obecnie chodzi o konwalidację lub uzdrowienie w związku nieważnego związku (*dispensatio in factis*). Udzielający dyspensy ma bowiem w takim wypadku możliwość dokładnego stwierdzenia, czy w czasie pożycia w nieważnym związku strona katolicka była rzeczywiście wolna od niebezpieczeństwa utraty wiary i czy potomstwo już urodzone z tego związku było rzeczywiście ochrzczone i wychowane po katolicku. Takie stwierdzenie odnośnie do przeszłości stwarza mocną podstawę dla powstania pewności moralnej, że i w przyszłości strony zachowają to, co stanowi treść złożonych rękoi. Natomiast stwierdzenie istnienia wystarczających rękoi równoznacznych u nupturientów, którzy dopiero pragną zawrzeć związek mieszany, jest z natury rzeczy trudniejsze, ale mimo wszystko możliwe. Wystarczy bowiem, jeśli strona lub strony ujawnią na zewnątrz w sposób możliwy do udowodnienia, że znają obowiązek wypełnienia rękoi i chcą szczerze je wypełnić. To zewnętrzne ujawnienie woli jest tu konieczne, gdyż stanowi ono jedyną uchwytną podstawę dla autora dyspensy do urobienia sobie koniecznej pewności moralnej, że rękoi rzeczywiście istnieją i będą spełnione. Inne klauzule, których jest spora ilość⁷, nie posiadają istotnego znaczenia, a więc nie warunkują też ważności dyspensy.

Tak przedstawia się władza ordynariusza z uprawnień pięcioletnich odnośnie do przeszkody różnicy wyznania i wyjątkowo przeszkody różnicy religii. Zestawmy obecnie i porównajmy to uprawnienie z władzą, jaką przyznaje na tym odcinku biskupowi motu proprio *Pastorale munus*. W punkcie 20 papież przyznaje biskupowi władzę dyspensowania, gdy nagli słuszna i poważna przyczyna, od przeszkód różnicy wyznania i różnicy religii nawet w wypadku, gdy stosuje się przywilej Pawłowy, zachowując przy tym przepisy kan. 1061—1064⁸. Co do samych przyczyn

utraque pars saltem implicite cautiones praestiterit, i. e., eos actus posuerit e quibus concludendum sit et in foro externo constare possit eam cognoscere obligationem adimplendi condiciones et manifestasse firmum propositum illi obligationi satisfaciendi". AAS 33 (1941) 294. Wnikliwy komentarz do tej wypowiedzi znajduje się w: „Periodica”, 30 (1941) 319—326.

⁷ Dotyczą one upomnienia nupturientów, że nie wolno im zawierać tego małżeństwa przed ministrem akatolickim pod groźbą popadnięcia w kary kościelne i obowiązku wychowania potomstwa już urodzonego w wierze katolickiej.

⁸ *Pastorale munus*, n. 20: „Dispensandi, urgente iusta et gravi causa, super

kanonicznych, stanowiących podstawę dla takiej dyspensy, wydawać by się mogło, że *Pastorale munus* wzmaga powagę tych przyczyn, skoro wprowadza wymóg, by przyczyny te — słuszne i poważne — były zarazem naglące (*urgente iusta et gravi causa*). To sformułowanie idzie zresztą całkowicie po linii sformułowania kodeksowego, gdyż w kan. 1061 § 1, n. 1 użył prawodawca identycznych słów⁹. W uprawnieniach pięcioletnich użyto zaś nieco innych wyrażań, opuszczając wyraz *urgens*¹⁰. Wydaje mi się jednak, że ta różnica wyrażań nie oznacza tu istotnych różnic w samych uprawnieniach. Choć opuszczono w uprawnieniach pięcioletnich wyraz *urgens*, to jednak fakt, że *Stolica Apostolska* warunkuje przyznaną tam władzę klauzulami kodeksowymi z kan. 1061—1064, wyraźnie wskazuje na to, że muszą być zachowane te wszystkie istotne restrykcje, jakie w tej materii wprowadza sam Kodeks. I zresztą poważna przyczyna (*causa gravis*) jest z reguły również przyczyną nagłącą. W tym względzie nie widziałbym więc różnicy pomiędzy władzą z uprawnień pięcioletnich i *Pastorale munus*. Natomiast jest poważna różnica pomiędzy tymi uprawnieniami, gdy idzie o sam zakres przeszkód. *Pastorale munus* nadaje biskupowi władzę dyspensowania od przeszkody różnicy wyznania i przeszkody różnicy religii. W uprawnieniach pięcioletnich ordynariusz mógł dyspensować od przeszkody religii tylko *ad cautelam*. W *Pastorale munus* nie ma już tego ograniczenia, a więc władza biskupa obejmuje wszystkie normalne wypadki, w których rzeczywiście występuje przeszkoda różnicy religii. Jest to więc znaczne poszerzenie władzy biskupa. Podobnie jak w uprawnieniach pięcioletnich również i w *Pastorale munus* dyspensowanie od przeszkód różnicy wyznania i różnicy religii jest uwarunkowane spełnieniem istotnych klauzul kan. 1061 (przyczyny kanoniczne, wymóg rękojmi i moralna pewność co do wypełnienia złożonych rękojmi). Ponadto żąda się również spełnienia innych klauzul zawartych w kan. 1062—1064.

I wreszcie znaczne poszerzenie władzy biskupa odnośnie do dyspensowania od przeszkody różnicy wyznania i przeszkody różnicy religii przynosi *Pastorale munus* w tym, że zezwala biskupowi udzielić dyspensy od tych przeszkód nawet w wypadku zastosowania przywileju Pawłowego. Uważam to poszerzenie za znaczne nie tylko z tej racji, że taka władza nie była w ogóle przewidziana w uprawnieniach pięcioletnich, ale głównie dlatego, że przyznane obecnie uprawnienie wykracza wyraźnie poza Kodeks. Według kan. 1123 i 1124 w wypadku zastosowania przy-

impedimentis mixtae religionis et disparitatis cultus, etiam in casu usus Privilegii Paulini, salvis praescriptis cann. 1061—1064 CIC”.

⁹ Can. 1061 § 1, n. 1: „[...] nisi urgeant iustae ac graves causae [...]”.

¹⁰ „[...] iustis gravibusque accedentibus causis [...]”.

wileju Pawłowego strona nawrócona była obowiązana zawrzeć małżeństwo z osobą katolicką¹¹. Z tej dyspozycji kodeksowej wcale nie wynikało, że małżeństwo z osobą niekatolicką jest niemożliwe. Wymagało to jednak specjalnej dyspensy i zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Z dotychczasowej zaś praktyki wynikało, że Stolica Apostolska nie zwykła była udzielać takiej dyspensy¹². Obecnie władzę udzielania tej dyspensy włączono do stałych uprawnień biskupa w ramach *Pastorale munus*.

2. Kongregacja dla Sakramentów nadaje ordynariuszowi w ramach uprawnień pięcioletnich władzę udzielania dyspens od innych przeszkód małżeńskich w dość szerokim zakresie w zależności od różnych okoliczności i warunków. Można tę władzę ująć w trzech odrębnych punktach, jak to zresztą czyni sama kongregacja. Obecnie omówimy kolejno wszystkie postaci tej władzy.

a) Z rozumnej i słusznej przyczyny¹³ może ordynariusz dyspensować od przeszkód rozrywających niższego rzędu wyliczonych w kan. 1042¹⁴ i od przeszkody tamującej z kan. 1058¹⁵. W tym ostatnim wypadku udzielenie dyspensy jest ograniczone tylko do zawarcia małżeństwa, a więc nie dotyczy konwalidacji. Zakres przeszkód objętych władzą dyspensowania nie budzi tu żadnych wątpliwości. Jako przyczynę kanoniczną ustalono słuszną i rozumną przyczynę. Jest to, jeśli idzie o stopień powagi przyczyny, najniższy stopień, ale całkiem wystarczający i dostosowany do powagi przeszkody, co zgodne jest z dyspozycją kan. 84¹⁶. Jest to minimum ustalone przez Kodeks, które należy zachować do ważności dyspensy. Co nowego pod tym względem wniosło *Pastorale munus*? Znajdujemy w motu proprio analogiczną władzę, która jednak w porównaniu z władzą z uprawnień pięcioletnich pod pewnym względem jest szersza, pod innym zaś — zawężona. W punkcie 19 *Pastorale*

¹¹ Can. 1123: „[...] pars baptizata ius habet novas nuptias cum persona catholica contrahendi [...]” Can. 1124: „Coniux fidelis [...] ius tamen novas celebrandi nuptias cum persona catholica non amittit [...]”.

¹² J. B a n k, *Connubia canonica*, Romae 1959, s. 548.

¹³ Index fac. quin., S. C. Sacram.: „Dispensandi iusta et rationabili ex causa super matrimonialibus impedimentis minoris gradus, quae in can. 1042 recensentur, nec non super impedimentis impediens, de quibus in can. 1058, ad effectum tantum matrimonium contrahendi”

¹⁴ Kanon ten wylicza następujące przeszkody niższego rzędu: pokrewieństwo w trzecim stopniu linii bocznej, powinowactwo w drugim stopniu linii bocznej, przyzwoitość publiczna w drugim stopniu, pokrewieństwo duchowe, przeszkoda występku w pierwszej postaci.

¹⁵ Zwykły ślub dziewictwa, doskonałej czystości, bezżeństwa, przyjęcia wyższych święceń i wstąpienia do zakonu.

¹⁶ Can. 84 § 1: „A lege ecclesiastica ne dispensetur sine iusta et rationabili causa, habita ratione gravitatis legis a qua dispensatur; alias dispensatio ab inferiore data illicita et invalida est”.

munus nadaje biskupowi władzę dyspensowania dla słusznej i rozumnej przyczyny od wszystkich przeszkód niższego rzędu, również gdy chodzi o małżeństwa mieszane, lecz w tym wypadku należy zachować zastrzeżenia z kan. 1061—1064¹⁷. Co do przyczyn kanonicznych nie ma tu żadnej różnicy pomiędzy *Pastorale munus* i uprawnieniami pięcioletnimi. W jednym i drugim dokumencie stawia się jako podstawę dyspensowania słuszną i rozumną przyczynę. Natomiast gdy chodzi o ilość przeszkód, to *Pastorale munus* wyraźnie zawęży możliwość dyspensowania tylko do samych przeszkód rozrywających niższego rzędu wyliczonych z imienia w kan. 1042, nie obejmuje zaś przewidzianej w uprawnieniach pięcioletnich przeszkody tamującej z kan. 1058 (ślub zwykły). Natomiast *Pastorale munus* przynosi też pewne rozszerzenie władzy biskupa, skoro zezwala mu dyspensować od przeszkód niższego rzędu nawet i wtedy, gdy występują one w małżeństwie mieszanym. W takim wypadku biskup może dyspensować od przeszkód niższego rzędu tylko wtedy, gdy urzeczywistniają się klauzule przewidziane kan. 1061—1064 dla dyspensy od przeszkody różnicy wyznania i różnicy religii. Charakterystyczne jest to, że wylicza się tutaj nie tylko klauzule z kan. 1061 (istotne), ale również i klauzule z kan. 1062—1064 (mniej istotne). A jednak uzależnia się od zachowania wszystkich tych klauzul samą możliwość dyspensowania od przeszkód niższego rzędu. I w ogóle samo wyrażenie „etiam in matrimoniis mixtis” z punktu 19 jest w tym miejscu dość enigmatyczne. O co właściwie chodzi? Po głębszym zastanowieniu dochodzimy do wniosku, że chodzi tu o sytuację, w której u tych samych nupturientów występuje łącznie jakaś przeszkoda niższego rzędu z przeszkodą różnicy wyznania lub różnicy religii. *Pastorale munus* zezwala biskupowi dyspensować od przeszkody niższego rzędu w punkcie 19 a w punkcie 20 (o czym była mowa uprzednio) pozwala mu dyspensować od przeszkody różnicy wyznania i różnicy religii. Należy jednak zauważyć, że inne są podstawy do udzielania dyspensy od przeszkody niższego rzędu (*iusta et rationabilis causa*), a inne do udzielenia dyspensy od przeszkody różnicy wyznania i różnicy religii (*causa urgens, gravis et iusta*). Może się więc okazać, że od strony samych przyczyn kanonicznych biskup może udzielić dyspensy od przeszkód niższego rzędu, ale równocześnie nie może udzielić dyspensy od przeszkody różnicy wyznania lub różnicy religii z braku odpowiednich przyczyn kanonicznych. Ponieważ zaś przeszkody te występują łącznie w tym samym wypadku, biskup nie będzie mógł udzielić dyspensy nawet od przeszkód niższego rzędu, gdyż nie może równocześnie zachować klauzul

¹⁷ N. 19: „Dispensandi, ex iusta et rationabili causa, super omnibus impedimentis matrimonialibus gradus minoris, etiam si agatur de matrimoniis mixtis, sed servatis in hoc casu praescriptis cann. 1061—1064”.

kan. 1061—1064 przewidzianych dla małżeństwa mieszanego. W omówionym wypadku występuje ponadto zagadnienie kumulacji władz, które podlega rygorom kodeksowym. Jakkolwiek uprawnienia pięcioletnie nie wspominają ani słowem o możliwości dyspensowania od przeszkód niższego rzędu, gdy one występują łącznie z przeszkodą różnicy wyznania, to jednak możliwość kumulacji władz tutaj istnieje, gdyż przewiduje ją sam Kodeks w kan. 1049 § 2. Skoro więc w uprawnieniach pięcioletnich ordynariusz ma władzę dyspensowania od przeszkód niższego rzędu i ma również władzę dyspensowania od przeszkody różnicy wyznania, to na zasadzie kan. 1049 § 2 może kumulować tę władzę¹⁸, gdy przeszkody te występują w jednym i tym samym wypadku. Wspomniany kanon uznaje bowiem taką kumulację władz, gdy źródłem tej władzy jest indult generalny. A właśnie uprawnienia pięcioletnie są typowym przykładem indultu generalnego¹⁹. Natomiast inna jest sytuacja w *Pastorale munus*, które nadaje biskupom władzę zwyczajną, a nie delegowaną. Możliwość kumulowania władz nie wypływa tu z kan. 1049 § 2 i dlatego prawodawca, chcąc przyznać biskupom takie uprawnienie, musiał o tym wyraźnie wspomnieć w motu proprio. Sama więc możliwość kumulowania władz dla udzielenia dyspensy od przeszkód niższego rzędu i przeszkód z małżeństwa mieszanego, występujących w tym samym wypadku łącznie, zachodzi zarówno w uprawnieniach pięcioletnich, jak i w motu proprio *Pastorale munus*, choć — jak widzieliśmy — inne są prawne podstawy takiej kumulacji w obu dokumentach papieskich. W zastosowaniu zaś kumulacji biskup dyspensujący na podstawie *Pastorale munus* będzie miał o tyle szerszą władzę, że będzie mógł dyspensować od przeszkód niższego rzędu, występujących łącznie z przeszkodą różnicy wyznania i różnicy religii, podczas gdy ordynariusz dyspensujący na podstawie uprawnień pięcioletnich będzie mógł dyspensować od przeszkód niższego rzędu występujących łącznie tylko z przeszkodą różnicy wyznania, a od przeszkody religii tylko wyjątkowo — ad cautelam.

b) Kongregacja dla Sakramentów przyznaje nadto ordynariuszowi w ramach uprawnień pięcioletnich władzę dyspensowania od przeszkody pokrewieństwa w drugim i trzecim stopniu linii bocznej dotyczącym pierwszego stopnia — byleby nie powstało z tego zgorszenie lub poruszenie wśród wiernych — od przeszkody pokrewieństwa w drugim stopniu linii bocznej, od powinowactwa w pierwszym stopniu linii bocznej, w równym lub w połączeniu z drugim stopniem, od przyzwoitości publicznej w pierwszym stopniu, byleby nie było żadnej wątpliwości co do

¹⁸ Can. 1049 § 2: „Qui habet indultum generale super pluribus diversae speciei impedimentis, sive dirimentibus sive impedientibus, potest dispensare super iisdem impedimentis, etiam publicis, in uno eodemque casu occurrentibus”.

¹⁹ J. B a n k, op. cit., s. 302.

tego, że jedno z nupturientów nie jest dzieckiem drugiego kontrahenta²⁰. Ta co do zakresu przeszkód obszerna władza posiada jednak liczne uwarunkowania. I tak, wolno ordynariuszowi korzystać z tej władzy, gdy zachodzi poważna i nagląca przyczyna. Poważnym ograniczeniem w stosowaniu tej władzy jest zastrzeżenie, że ordynariusz może z niej korzystać jedynie wtedy, gdy zagraża jakieś niebezpieczeństwo z faktu oddalenia ślubu do chwili, zanim uzyska się dyspensę od Stolicy Apostolskiej. Sformułowanie tej klauzuli wyraźnie wskazuje na to, że chodzi tu o jakieś prawdopodobne i poważne zło, które rodzi się z faktu odwołania ślubu. Zakres przeszkód, jak widzimy, jest dość obszerny. Uwarunkowania tej władzy idą jednak dość daleko i ograniczają możliwość stosowania tej władzy do wypadków wyjątkowych, poważnych i naglących.

Co nowego w tej materii wniosło *Pastorale munus*? Z dużym zdziwieniem przychodzi nam stwierdzić, że *Pastorale munus* nie tylko nie wniosło tu nic nowego, ale nie dało nawet tego, co dają uprawnienia pięcioletnie. Cała władza dyspensowania od przeszkód małżeńskich zamyka się w wyżej omówionych punktach 19 i 20, a więc obejmuje jedynie przeszkody niższego rzędu oraz przeszkody różnicy wyznania i różnicy religii. Władza ta jest więc poważnie okrojona w stosunku do tego, co dają ordynariuszowi uprawnienia pięcioletnie.

c) To okrojenie władzy dyspensowania od przeszkód małżeńskich w *Pastorale munus* staje się jeszcze bardziej widoczne w świetle faktu, że uprawnienia pięcioletnie w przyznawaniu ordynariuszowi władzy poszły jeszcze dalej. W czasie bowiem wizytacji pasterskiej i w okresie misji ordynariusz może dyspensować od wyżej omówionych przeszkód (punkt b) w stosunku do osób żyjących w konkubinacie²¹. Jest to właśnie nowa i obszerniejsza władza. Wprawdzie zakres przeszkód jest ten sam, ale odpadają całkowicie poprzednie uwarunkowania tej władzy („quoties periculum sit in mora et matrimonium nequeat differri usque dum dispensatio a Sancta Sede obtineatur”). Przyczynę zaś poważną i nagłą stanowi tu sam fakt konkubinatu. Z tego widać, że władza przyznana ordynariu-

²⁰ Index fac. quin., S. C. Sacram.: „Dispensandi ex gravi urgentique causa quoties periculum sit in mora et matrimonium nequeat differri usque dum dispensatio a Sancta Sede obtineatur, super impedimentis infra recensitis: consanguinitatis in secundo aut in tertio cum primo mixtis, dummodo nullum exinde scandalum aut admiratio exoriatur, consanguinitatis in secundo lineae collateralis gradu, affinitatis in primo lineae collateralis gradu aequali vel mixto cum secundo, publicae honestatis in primo gradu, dummodo nullum subsit dubium quod coniux esse possit proles ab altero contrahentium genita”.

²¹ „Dispensandi tempore et in actu Sacrae Pastoralis Visitationis aut Sacrarum Missionum, et non ultra, super omnibus impedimentis matrimonialibus supra memoratis cum iis qui in concubinato vivere reperiuntur”.

szowi przez Kongregację dla Sakramentów w dziedzinie dyspens małżeńskich w dwóch ostatnio omówionych punktach idzie o wiele dalej aniżeli władza przyznana biskupowi w *Pastorale munus*.

3. W uprawnieniach pięcioletnich Penitencjaria upoważnia ordynariusza do dyspensowania od przeszkody występku w pierwszej jej postaci, o ile przeszkoda ta jest tajna. Właściwie przeszkoda ta mieści się również w ramach uprawnień przyznanych przez Kongregację dla Sakramentów, która upoważnia ordynariusza do dyspensowania od wszystkich przeszkód niższego rzędu, zarówno publicznych jak i tajnych, na forum zewnętrznym i wewnętrznym. Pod tym względem *Pastorale munus* daje biskupowi te same uprawnienia w punkcie 19.

W ten sposób omówiliśmy władzę ordynariusza z uprawnień pięcioletnich i władzę biskupa z *Pastorale munus* odnośnie do dyspensowania od przeszkód małżeńskich. Pozostaje jeszcze do omówienia sprawa, jak przedstawia się w obu dokumentach papieskich kwestia uzdrawiania w związku nieważnych małżeństw. Oba dokumenty przyznają uprawnienia w tym względzie, które obejmują dwie sytuacje: nieważne małżeństwo mieszane i małżeństwo nieważne z tytułu innych przeszkód. Omówimy obecnie obie sytuacje oddzielnie.

1. Mocą uprawnień pięcioletnich ordynariusz może uzdrowić w związku nieważne małżeństwa mieszane zawierane wobec ministra akatolickiego lub cywilnego z przeszkodą różnicy wyznania lub różnicy religii²². W wypadku przeszkody różnicy wyznania nieważność małżeństwa wypływa jedynie z braku zachowania formy katolickiej. W wypadku zaś przeszkody różnicy religii nieważność ta wypływa z dwóch tytułów: z przeszkody rozrywającej i z braku formy. Istotnym warunkiem takiego uzdrowienia w związku jest okoliczność, że pierwotna zgoda małżeńska, z natury wystarczająca i aktualnie istniejąca w sposób nieprzerwany, nie może być odnowiona w zwykły sposób, czy to dlatego, że nie można powiadomić strony akatolickiej o nieważności małżeństwa, gdyż to byłoby połączone z poważnym niebezpieczeństwem szkody dla strony katolickiej, czy to dlatego, że strona akatolicka w żaden sposób nie daje się nakłonić do odnowienia zgody małżeńskiej wobec Kościoła lub do złożenia prawnie wymaganych rękojmi. Z tego widać, że władza uzdro-

²² Index fac. quin., S. C. S. Officii: „Sanandi in radice matrimonia attentata coram officiali civili vel ministro acatholico a suis subditis etiam extra territorium, aut non subditis, intra limites proprii territorii, cum impedimento mixtae religionis aut disparitatis cultus, dummodo consensus in utroque coniuge perseveret, isque legitime renovari non possit, sive quia pars acatholica de invaliditate matrimonii moneri nequeat sine periculo gravis damni aut incommodi a catholico coniuge subeundi, sive quia pars acatholica ad renovandum coram Ecclesia matrimonialem consensum, aut ad cautiones praestandas [...] ullo modo induci nequeat [...]”.

wienia w związku jest tu w sposób istotny uwarunkowana, a więc ograniczona jedynie do takiej sytuacji, w której albo nie można w ogóle powiadomić strony akatolickiej o nieważności małżeństwa ze względu na dobro strony katolickiej, albo też strona akatolicka wręcz odmawia odnowienia zgody małżeńskiej wobec Kościoła lub odmawia złożenia przepisanych rękojmi. Poza tymi uwarunkowaniami istnieje jeszcze 6 innych klauzul²³. Jak uregulowało tę sprawę *Pastorale munus*? W punkcie 22 Paweł VI przyznaje biskupowi władzę uzdrawiania w związku nieważnych małżeństw z tytułu przeszkody różnicy religii, chociażby równocześnie małżeństwa te były nieważne z braku formy, zachowując jednak przy tym istotne wymogi kan. 1061 (przyczyny kanoniczne, rękojmie, pewność moralna)²⁴. Już na pierwszy rzut oka widać, że *Pastorale munus* poszło tu dalej niż uprawnienia pięcioletnie. Wprawdzie w punkcie 22 mowa jest tylko o przeszkodzie różnicy religii, a pominięto całkiem przeszkodę różnicy wyznania, jednakże należy zauważyć, że przeszkoda różnicy wyznania nie powoduje sama ze siebie nieważności małżeństwa jako przeszkoda tamująca. Nieważność ta zaistnieje dopiero wtedy, gdy przeszkoda ta będzie połączona z brakiem formy. Taka właśnie ewentualność jest przewidziana w punkcie 21, który omówię w dalszej kolejności. Odnośnie do uzdrowienia w związku małżeństwa mieszanego znamienne tu jest to, że *Pastorale munus* w punkcie 22 pominięło mocno rozbudowane uwarunkowania z uprawnień pięcioletnich, pozostawiając w mocy tylko dwa, z których jedno — *dummodo consensus perseveret* — występuje jako element istotny przy każdym uzdrowieniu w związku, a więc nie może tu budzić zdziwienia, a drugie dotyczy istotnych klauzul z kan. 1061, co ze względu na naturę tej przeszkody jest tu całkiem zrozumiałe. Nowość stanowi sformułowanie: *etiamsi invalida quoque sint ex defectu formae*. Takie sformułowanie wprowadza nową możliwość, której nie było w uprawnieniach pięcioletnich. W ramach tej nowej możliwości mieści się władza uzdrawiania w związku nieważnego związku mieszanego, który był zawierany wobec Kościoła, ale forma kościelna miała jakieś istotne braki. Takie uzdrowienie było niemożliwe

²³ Należą do nich następujące: istnieje moralna pewność, że strona akatolicka nie będzie przeszkadzała w katolickim wychowaniu potomstwa; strona katolicka przyrzeknie, że w miarę swoich sił będzie się starała o katolickie wychowanie potomstwa, które przyjdzie na świat, oraz tego, które już się urodziło; strony przed zawarciem małżeństwa nie zobowiązały się do wychowania potomstwa poza Kościołem; żadna ze stron nie cierpi na chorobę umysłową; przynajmniej strona katolicka wie o uzdrowieniu w związku i prosi o nie; nie ma innej przeszkody małżeńskiej, od której ordynariusz nie mógłby udzielić dyspensy.

²⁴ N. 22: „Sanandi in radice, dummodo consensus perseveret, matrimonia invalida ex impedimento disparitatis cultus, etiamsi invalida quoque sint ex defectu formae, servatis tamen praescriptis can. 1061”.

w uprawnieniach pięcioletnich, gdyż małżeństwo mieszane musiało tam być zawarte wobec ministra akatolickiego lub cywilnego. O ile w uprawnieniach strona katolicka musiała być świadoma nieważności małżeństwa i prosić o uzdrowienie nieważnego związku, w *Pastorale munus* to uwarunkowanie całkiem odpadło.

2. Dalsze uprawnienia w zakresie uzdrowień w związku w uprawnieniach pięcioletnich nadaje ordynariuszowi Kongregacja dla Sakramentów. Mocą tej władzy może ordynariusz uzdrowić w związku małżeństwa, które były nieważnie zawarte z tytułu przeszkód rozrywających pochodzenia kościelnego, czy to wyższego, czy to niższego rzędu, za wyjątkiem przeszkody płynącej ze święceń kapłańskich i powinowactwa w linii prostej z dopełnionego małżeństwa²⁵. Na razie pomijamy analizę dość licznych uwarunkowań tej władzy, a przejdziemy od razu do analizy samego zakresu przeszkód pozostających w mocy ordynariusza. Jest rzeczą znamioną, że na podstawie tak przyznanej władzy ordynariusz może w ramach uzdrowień w związku dyspensować prawie od wszystkich przeszkód rozrywających pochodzenia kościelnego, gdyż oba przewidziane tu wyjątki nie obejmują przeszkody w całości, lecz tylko jej części. A więc może ordynariusz dyspensować nawet od przeszkody z wyższych święceń, gdyż ograniczenie dotyczy przeszkody tylko z prezbiteratu. Podobnie w stosunku do powinowactwa władza jego jest ograniczona jedynie wyjątkiem co do powinowactwa w linii prostej z dopełnionego małżeństwa. Zakres więc przeszkód oddanych do dyspozycji ordynariusza jest tu ujęty bardzo szeroko i władza jego pokrywa się z władzą, jaką mu przyznaje Kodeks w kan. 1043 i 1045, a więc w niebezpieczeństwie śmierci i w tzw. wypadku nagłym. Jedno nie było tu przewidziane, mianowicie możliwość uzdrowienia w związku, gdy tytułem nieważności małżeństwa są braki ze strony formy. Jeśli były wątpliwości co do tego wśród komentatorów prawa, to zostały one całkowicie pokonane wyraźną odpowiedzią Kongregacji dla Sakramentów, daną biskupowi z Limburga 10 marca 1937 r.²⁶ Kongregacja wyjaśniła, że wyraz impedimentum w uprawnieniach pięcioletnich należy brać zawsze w znaczeniu ścisłym, tzn. tylko

²⁵ Index fac. quin., S. C. Sacram.: „Sanandi in radice matrimonia nulliter contracta ob aliquod ex impedimentis iuris ecclesiastici maioris vel minoris gradus, exceptis iis provenientibus ex sacro presbyteratus ordine et affinitate in linea recta, matrimonio consummato, si magnum adsit incommodum requirendi a parte, ignara nullitatis matrimonii, renovationem consensus, dummodo tamen prior maritalis consensus perseveret et absit periculum divortii [...]”

²⁶ „Utrum verbum impedimentum in textu facultatum quinquennialium sub n. 4 [...] intelligendum sit sensu strictissimo de iis tantum impedimentis, de quibus in cann. 1067—1080, an potius latiori sensu [...] — Resp. Affirmative ad primam partem, negative ad secundam”. „Periodica”, 26 (1937) 347 i „Il Monitore Ecclesiastico”, 50 (1938) 5.

w odniesieniu do właściwych przeszkód. Co do swojego zakresu władza uzdrawiania w związku jest tu więc ujęta bardzo szeroko i gdyby nie pominięcie formy, trudno byłoby pomyśleć nawet o jakimś jej rozszerzeniu. Możliwość zastosowania w praktyce tej władzy została jednak nieco ograniczona różnymi uwarunkowaniami. I tak, wolno korzystać z tej władzy tylko wtedy, gdy istnieje poważna trudność lub niedogodność (*incommodum*) żądania od drugiej strony, która nic nie wie o nieważności małżeństwa, odnowienia zgody małżeńskiej w przepisany sposób. Ponadto pierwotna zgoda małżeńska z natury swej wystarczająca musi aktualnie trwać w sposób nieprzerwany. Ten wymóg jest zrozumiały z natury rzeczy i występuje przy każdej sanacji. Innym jeszcze warunkiem jest okoliczność, że nie grozi niebezpieczeństwo rozwodu. Wynika z tego, że przynajmniej jedna strona musi być świadoma nieważności małżeństwa i prosić o uzdrowienie w związku. Co w tej materii przyniosło *Pastorale munus*? W punkcie 21 przyznaje się biskupowi władzę uzdrawiania w związku, o ile trwa nieprzerwanie zgoda małżeńska, nieważnych małżeństw z tytułu przeszkód rozrywających niższego rzędu lub z braku formy, również gdy chodzi o małżeństwa mieszane, zachowując w tym wypadku przepis kan. 1061 (przyczyny kanoniczne, rękojmie i pewność moralna)²⁷. Widać od razu, że tylko w jednym wypadku władza biskupa została tu poszerzona, mianowicie zezwala się biskupowi uzdrawiać w związku małżeństwa, których nieważność wynikała z braków formy. To jest nowość, której nie było w uprawnieniach pięcioletnich. Natomiast zakres przeszkód rozrywających został zredukowany do minimum, skoro w ramach władzy biskupa pozostawiono tylko przeszkody niższego rzędu. Dalej, o ile w uprawnieniach pięcioletnich w ramach uzdrowień w związku był wyraźnie wykluczony zbieg innych przeszkód z przeszkodą różnicy wyznania lub różnicy religii, to tutaj taki zbieg jest wyraźnie dopuszczony z tym uwarunkowaniem, że należy zachować istotne wymogi kan. 1061 (przyczyny kanoniczne, rękojmie i pewność moralna). Wynika jednak z tego, że w razie zbiegu przeszkód niższego rzędu z przeszkodą różnicy wyznania lub różnicy religii, biskup nie może przeprowadzić uzdrowienia w związku w wypadku, gdy istotne warunki kan. 1061 nie są wypełnione. Zbieg może dotyczyć również braku formy i przeszkody różnicy wyznania lub różnicy religii. Ponieważ odnośnie do przeszkody różnicy religii zbieg z formą jest przewidziany w punkcie 22, wystarczy więc w punkcie 21 w wyrażeniu „*etiam in matrimoniis mixtis*” mieć na uwadze jedynie przeszkodę różnicy wyznania i w takim

²⁷ N. 21: „*Sanandi in radice, dummodo consensus perseveret, matrimonia invalida ex impedimentis gradus minoris, vel ex defectu formae, etiam si agatur de matrimoniis mixtis, sed servatis, in hoc casu, praescriptis can. 1061*”.

wypadku pomimo tej przeszkody małżeństwo to będzie nieważne tylko z tytułu braku formy. Przy uzdrawianiu w zawiązku takiego małżeństwa biskup musi jednak mieć na uwadze, czy z racji występującej tu tamującej przeszkody różnicy wyznania są zachowane istotne warunki kan. 1061 (przyczyny kanoniczne, rękojmie i pewność moralna), gdyż inaczej uzdrowienie w zawiązku nie mogłoby dojść do skutku. Jeśli forma katolicka była zachowana przy zawieraniu takiego mieszanego małżeństwa, to małżeństwo to nie wymaga uzdrowienia w zawiązku, gdyż jest związkiem ważnym, choć niegodziwym.

I tak dobiegliśmy do końca analizy uprawnień ordynariusza z *facultates quinquennales* i biskupa z *Pastorale munus*. Pozostaje jeszcze do omówienia sprawa charakteru, czyli samej natury jednych i drugich uprawnień. Nie ulega żadnej wątpliwości, że władza ordynariusza w uprawnieniach pięcioletnich jest władzą delegowaną wypływającą z generalnego indultu. Jako władza delegowana rządzi się kanonami 197—209. Uprawnienia pięcioletnie są nadane na określony czas i muszą być ciągle odnawiane. Udzielone biskupowi przysługują również wikariuszowi generalnemu mocą kan. 66 § 2. Są one nadawane ordynariuszowi, a więc korzystają z nich ci wszyscy, którzy z prawa kodeksowego podpadają pod pojęcie ordynariusza. Innego rodzaju jest władza, jaką otrzymuje biskup rezydencjalny w motu proprio *Pastorale munus*. Nie ulega żadnej wątpliwości, że jest to władza zwyczajna i zastępcza. Świadczą o tym już same wyrażenia, jakich użył Paweł VI dla określenia tej władzy²⁸. Widać z tego, że występują tu dwa zasadnicze elementy, które w kan. 197 § 1 są wymagane dla ukonstytuowania władzy zwyczajnej, mianowicie: urząd w znaczeniu ścisłym i przepis prawa, który do tego urzędu włącza na stałe jakieś uprawnienia. Tam, gdzie występują te dwa elementy, władza staje się władzą zwyczajną. I właśnie w tym, że jest to władza zwyczajna a nie delegowana, należy upatrywać największe osiągnięcie urzędu biskupiego. Nie zakres udzielonej władzy, ale jej natura ma tu zasadnicze znaczenie. Do tej pory uprawnienia z władzy zwyczajnej, jakie przysługiwały biskupowi w materii dyspens małżeńskich, były bardzo skromne i zamykały się w kanonach 15, 1043 i 1045. W dziedzinie zaś uzdrowień w zawiązku biskup nie posiadał żadnych uprawnień z władzy zwyczajnej. Szersze pod tym względem były uprawnienia ordynariuszów obrządku wschodniego. Zarówno co do udzielania dyspens małżeńskich, jak i uzdrawiania małżeństw w zawiązku hierarcha miejscowy i patriarcha cieszą się uprawnieniami z władzy zwyczajnej na

²⁸ „Eas ita concedimus ut aliis delegari ab Episcopis non possint praeterquam Coadiutori, Auxiliariis et Vicario Generali [...] ad normam autem iuris vigentis huiusmodi facultates, quas Episcopis residentialibus iure competere declaramus”.

podstawie motu proprio *Crebrae allatae sunt* Piusa XII z 22 lutego 1949 r. wprowadzającym nowe prawo małżeńskie dla Kościoła wschodniego²⁹. Choć więc co do zakresu uprawnień w sprawach małżeńskich *Pastorale munus* w wielu punktach nie dorównuje uprawnieniom pięcioletnim, a nawet w niektórych punktach dość daleko od nich odbiega, to jednak ze względu na naturę władzy, jaką daje, musi być przyjęte jako wydarzenie wielkiej miary, jako dalsze ogniwo w powolnym ale stałym procesie wzbogacania władzy biskupiej o takie uprawnienia, których domaga się życie i dobro dusz. W tym duchu wypowiedział się też Paweł VI w pierwszej części swojego motu proprio³⁰.

Gdy przegląda się treść całego motu proprio w jego 40 punktach, uderza od razu dziwne zjawisko. Oto *Pastorale munus* prawie w całej materii prawa kanonicznego dość hojną ręką ubogaca urząd biskupi rozległymi uprawnieniami, a tylko w dziedzinie dyspens małżeńskich i uzdrowień w związku jest bardzo wstrzemięźliwe. Czym wytłumaczyć to dziwne zjawisko? A zwłaszcza, jak wytłumaczyć ten dziwny fakt, że *Pastorale munus* nie dało biskupom w tej materii nawet takich uprawnień, jakie dają im facultates quinquennales. Wydaje mi się, że nietrudno będzie wytłumaczyć, czym kierował się prawodawca przy ustalaniu w taki właśnie sposób uprawnień biskupich w dziedzinie małżeństwa. Chodzi tu przecież o bardzo delikatną i ważną materię: ważność i nieskazitelność sakramentalnego małżeństwa. Dyspensy i uzdrowienia w związku odgrywają tu wielką rolę. Chodziło więc o zabezpieczenie jednolitej taktyki postępowania w tych sprawach i właśnie do tego celu potrzebna jest ciągła kontrola ze strony czynnika nadrzędnego. O ile w uprawnieniach pięcioletnich zakres dyspens i uzdrowień w związku jest o wiele większy, to jednak same uprawnienia trzeba co pewien czas odnawiać, a więc w każdej chwili mogą one ulec zmianie, jeżeli zajdzie uzasadniona potrzeba. Ponadto ordynariusz co roku ma obowiązek informowania Stolicy Apostolskiej, w ilu i w jakich wypadkach skorzystał z udzielonych mu uprawnień. Z tego widać, że przy uprawnieniach pięcioletnich kontrola ze strony czynnika nadrzędnego jest dostatecznie zabezpieczona. Stąd też Stolica Apostolska mogła sobie pozwolić na rozszerzenie uprawnień ordynariusza bez żadnego ryzyka. Inaczej sprawa wygląda przy uprawnieniach z władzy zwyczajnej, które zostają włączone do urzędu biskupiego na sposób stały.

Wypada na koniec wspomnieć jeszcze o tym, że choć władza biskupa rezydencjalnego w *Pastorale munus* jest władzą zwyczajną, to jednak

²⁹ AAS 41 (1949) 116—117.

³⁰ „[...] vota Episcoporum Nobis visum est libenter excipere, eaque ipsis concedere, quibus simul eorum episcopalis dignitas in sua luce ponatur, simul pastorale munus efficacius expeditiusque reddatur”.

biskup nie może jej dowolnie delegować komukolwiek. Jest to zresztą zgodne z kan. 199 § 1³¹. Motu proprio wyraźnie zastrzega, że biskup rezydencjalny — bo tylko jemu te uprawnienia przysługują — może delegować tę władzę jedynie koadiutorowi, biskupom pomocniczym i wikariuszowi generalnemu. Jest to enumeratio taxativa. Uprawnienia z motu proprio przysługują biskupowi rezydencjalnemu i na równi z nim także tym osobom, które na własnych terenach pełnią taką samą władzę jak biskup rezydencjalny w swojej diecezji. Dla uniknięcia wątpliwości w tym względzie Paweł VI po postawieniu ogólnej zasady wymienił te osoby z imienia (enumeratio taxativa). Należą więc do nich: wikariusz i prefekt apostolski, administrator apostolski ustanowiony na stałe, opat i prałat udzielny. Nie przysługują te uprawnienia wikariuszowi kapitulnemu i administratorowi apostolskiemu ustanowionemu na określony czas i wikariuszowi generalnemu, jakkolwiek wszystkie te osoby w prawie kodeksowym podpadają pod pojęcie ordynariusza³².

LE POUVOIR DE DISPENSER DES EMPÊCHEMENTS DE MARIAGE DANS LE MOTU PROPRIO PASTORALE MUNUS

Le pouvoir que possède l'évêque résidentiel de dispenser des empêchements de mariage a été fortement étendu par le motu proprio *Pastorale munus* du 30 novembre 1963. L'extension porte sur la nature même de ce pouvoir. Jusqu'alors l'évêque ne possédait que des facultés réduites du pouvoir ordinaire; ses attributions de pouvoir délégué étaient par contre assez larges. Les facultés dont parle *Pastorale munus* relèvent du pouvoir ordinaire et c'est en cela précisément que les pouvoirs épiscopaux se trouvent surtout agrandis. La liste des empêchements de mariage, donnée dans le motu proprio, et dont l'évêque peut, sur cette base, accorder dispense, est sensiblement plus courte que celle des facultés habituelles (pouvoir délégué). En fait cependant le pouvoir de dispenser n'a pas été restreint puisque les facultés habituelles continuent à rester en vigueur. Malgré sa portée modeste, *Pastorale munus* donne cependant à l'évêque le pouvoir de lever certains empêchements qui ne sont pas inclus dans les facultés habituelles. C'est ainsi que sur la base de *Pastorale munus* l'évêque peut désormais dispenser dans tous les cas de l'empêchement de disparité de culte, même en connexion avec le privilège paulin: dans de cas de *sanatio in radice* il peut accorder dispense de forme canonique.

³¹ „Qui iurisdictionis potestatem habet ordinariam, potest eam alteri ex toto vel ex parte delegare, nisi aliud expresse iure caveatur”.

³² Kan. 198 § 1—2.